

PKL - 75 lecie w cieniu nieprawidłowości

Polskie Koleje Linowe hucznie świętują obchody rocznicy 75 lat od pierwszej jazdy wagonika na Kasprowy Wierch. Tak jak wtedy, tak i teraz, budowa i eksploatacja kolei wzbudza szereg kontrowersji.

Polskie Koleje Linowe hucznie świętują obchody rocznicy 75 lat od pierwszej jazdy wagonika na Kasprowy Wierch. Tak jak wtedy, tak i teraz, budowa i eksploatacja kolei wzbudza szereg kontrowersji. Warto pamiętać o historii powstania kolei oraz o wciąż trwających procesach administracyjno-sądowych dotyczących jej rozbudowy i funkcjonowania.

Przed 75 latami, w 1934 r. Ministerstwo Komunikacji z inicjatywy Aleksandra Bobkowskiego zleciło wykonanie prac studyjnych nad budową kolei linowej w Tatrach. Dzięki koneksji Bobkowskiego, który był zięciem ówczesnego Prezydenta RP, Ignacego Mościckiego, udało się przeforsować plan budowy kolei linowej na Kasprowy Wierch. Decyzję o budowie podjęto w lipcu 1935 r., prace zakończono 15 marca 1936 r.

Na 20 miesięcy przed udzieleniem koncesji na budowę wyrabano przecinki na trasie kolei oraz wykonano drogę z Kuźnic na Myślenickie Turnie, a potem na szczyt Kasprowego Wierchu. Pozyskiwano żwir i wycinano drzewa, fundamenty podpór budowano w wykopach wydrążonych przy użyciu materiałów wybuchowych, zaś dla potrzeb budowy kolei pod szczytem założono kamieniołom – skala zniszczeń przy samej budowie była ogromna.

Pomimo tego, że obszar Tatr nie był objęty wtedy żadną formą ochrony, **protest przeciw budowie wśród ogółu społeczeństwa był ogromny** – tylko w pierwszej połowie 1934 r. ok. 100 towarzystw, instytucji i organizacji społecznych stanowczo zaprotestowało przeciwko budowie kolei. W 90 pismach ukazało się kilkaset artykułów przeciwko kolei. **Na znak protestu cała Państwowa Rada Ochrony Przyrody, z prof. Władysławem Szaferem na czele, podała się do dymisji.** Taki był początek kolei – nie licząc się z protestami i oczekiwaniami społecznymi, zniszczono bezcenną przyrodę Tatr.

70 lat później ruszyły zaawansowane prace nad rozbudową kolei. Władze Zakopanego podjęły wówczas decyzję o nieprzeprowadzaniu konsultacji społecznych, wbrew opinii m.in. Państwowej Rady Ochrony Przyrody, Polskiej Akademii Nauk, Rady Naukowej TPN oraz apelom setki profesorów. Nie czekając na uzyskanie odpowiednich decyzji administracyjnych, rozpoczęto eksploatację rozbudowanej kolei linowej na Kasprowy Wierch.

Do dziś działa w nieuregulowanej sytuacji prawnej. Nadal trwają procesy administracyjno-sądowe dotyczące następujących zagadnień:

- brak zezwolenia Ministra Środowiska na realizację inwestycji w Tatrzańskim Parku Narodowym;
- brak pozwolenia na użytkowanie;
- nie są przestrzegane zapisy umowy pomiędzy PKL a Tatrzańskim Parkiem Narodowym, które miały gwarantować jak najmniejsze oddziaływanie inwestycji na środowisko

Ponadto:

- dla inwestycji nigdy nie przeprowadzono oceny oddziaływania na środowisko w rozumieniu unijnej dyrektywy 85/337/EWG;

- uchylona została decyzja o warunkach zabudowy, która otworzyła ścieżkę do rozbudowy kolei.

Nie możemy zapominać o tym, w jaki sposób powstała i funkcjonuje kolej linowa na Kasprowy Wierch. Historia tej inwestycji jest historią łamania prawa i ignorowania tatrzańskiej przyrody. Nie dajmy się łatwo uwieść lukrowanej opowieści o heroicznej budowie kolei – bowiem ogromnemu wysiłkowi ludzi towarzyszyły ogromne straty przyrodnicze, a sama budowa wznieciła ogromny sprzeciw znacznej części społeczeństwa.

mówi Radosław Ślusarczyk, Prezes Stowarzyszenia Pracownia na rzecz Wszystkich Istot

Pracownia na rzecz Wszystkich Istot konsekwentnie broni przyrody przed dewastacją – między innymi na Kasprowym Wierchu. Tak jak dotychczas, tak i nadal będziemy podejmowali działania na rzecz jej ochrony.

W grudniu 1935 r. Jan Gwalbert Pawlikowski, wybitny działacz społeczny i architekt polskiego systemu ochrony przyrody, w następujący sposób skomentował sprawę budowy kolei linowej na Kasprowy Wierch: „Tak się złożyło, że sprawa kolejki na Kasprowy, będąc sprawą obrony Tatr, jest zarazem sprawą obrony pewnych podstawowych zasad etyki społecznej. I jest ona obroną dóbr idealnych przeciw kupczącym w świątyniach (...) Walka o Kasprowy Wierch to fragment walki o prymat ducha”.

Stowarzyszenie Pracownia na rzecz Wszystkich Istot

Osoba kontaktowa: Radosław Ślusarczyk, Prezes Zarządu PnrWI

tel. 660 538 329; e-mail: suchy@pracownia.org.pl

ul. Jasna 17, 43-360 Bystra

tel.: (+48) 33 817 14 68

Czytaj również:

- [Ekolodzy ostrzegają kupca kolejki na Kasprowy](#) (gazeta.pl, 21.03.2011)